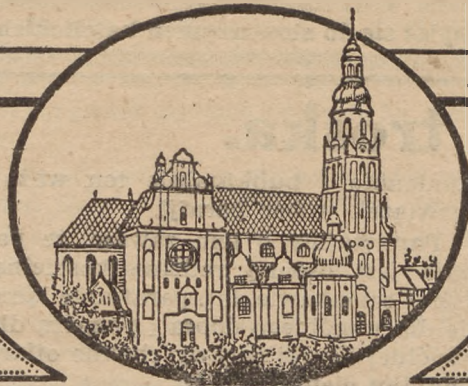


# TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.  
Opłata 10 groszy za egzemplarz  
do puszki roznosiciela. —  
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:  
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.  
Telefon nr. 1075.  
Redakcja:  
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny  
Ks. Zygmunt Fiedler  
w Bydgoszczy.

Rocznik II

Bydgoszcz, dnia 28 czerwca 1931

Numer 23

## Rozporządzenie na uroczystość śś. Piotra i Pawła

Ciężkie troski dręczą Ojca św. i katolików. Do nieustającego męczeństwa Kościoła pod bezbożnymi rządami sowieckimi, do wzmagającej się wszędzie propagandy bezbożności i poniewierania moralnego natury ludzkiej, do bezkarnego niemal szerzenia wśród narodów zasad, wiodących do najokropniejszych przewrotów i do zniweczenia całej kultury, przybyły w ostatnich tygodniach nowe zmartwienia i obawy. W biały dzień bezczeszczone zuchwale i bez oporu puszczano z dymem w Hiszpanji świętości, kościoły, klasztory i zakłady katolickie. Przewlekłe spory o zagwarantowane Konkordatem swobody Kościoła na Litwie zaostriżyły się w oplakany sposób. We Włoszech, a nawet w samej stolicy chrześcijaństwa rozpetęła się walka o podstawowe prawa Akcji Katolickiej, niepozabawiona niestety gwałtów, dokonanych na członkach i siedzibach organizacji katolickich. Posunięto się nawet do pożałowania godnych zniewag samego Ojca św.

Zło podnosi głowę i pod różnemi pozorami uderza w Kościół Chrystusowy i w Papiestwo, jako ostoje prawdy, moralności, autorytetu i pokoju.

Dzielimy z Ojcem św. wszystkie troski i smutki, ślubując Mu znowu wierność bezwzględna i bezgraniczne posłuszeństwo. A zarazem ślemy do Boga gorące modlitwy, aby za przyczyną Najsw. Wspomożycielki Wiernych i św. Józefa, Patrona Kościoła św., otoczył Swój Kościół szczególną opieką, zdławiając skuteczność jego

działania, budząc w katolikach męstwo i ducha apostołskiego i darząc Ojca św. obfitością swych łask i pociech.

W związku z dzisiejszym położeniem Kościoła zarządzam na uroczystość śś. Piotra i Pawła szczególnie modlitwy, a mianowicie:

1. kapłani odmówią przy Mszy św. cichej czy przy śpiewanej orationem

imperatam pro Papa (jako pro re gravi in duplići I. classis);

2. po sumie i przy popołudniowym nabożeństwie odśpiewa się wszędzie za pomyślność Kościoła „Suplikacje“ przed Najświętszym Sakramentem wystawionym w monstrancji.

Poznań, dnia 1 czerwca 1931 r.

(—) **August Kardynał Hlond.**  
L. dz. 2451/31 Pr.

## Nie zwlekajmy!

Niema prawie dnia, żeby dzienniki nie donosiły o aresztowaniach lub o wyrokach sądowych na agitatorów komunistycznych. Są to wprawdzie najczęściej żydzi, ale mimo to nie można na niebezpieczeństwo agitacji komunistycznej zamykać oczu i trzeba szukać środków zaradczych. Sprzyja agitacji dzisiejsza bieda i brak pracy, ale sprzyja też i to, że wojna oduczyla wielu ludzi pracować i ci spodziewają się, że przy przewrocie rewolucyjnym łatwo osiągną stanowiska i będą mogli wygodnie żyć.

Środki zaradcze są oczywiście liczne, jedne trudniejsze, drugie łatwiejsze. Wskażemy dziś dwa z nich. Jeden to **organizowanie się** katolików bez różnicy przekonań politycznych.

Organizacji katolickich mamy wiele. Jedne z nich są czysto kościelne, jak bractwa, inne mają charakter organizacji świeckich, są jednak zakładane i prowadzone pod opieką Kościoła, jak Stowarzyszenia Młodzieży, Ligi

Katolickiej, Związek Inteligencji Katolickiej, Odrodzenie akademickie i inne. Każde z tych zrzeszeń ma swoją wartość, zależną od pracy i wysiłku członków.

Niema prawie parafji, gdzieby nie było przynajmniej kilku bractw.

Przynależenie do organizacji katolickich winno być uważane jako honor, odznaczenie, stanie się to wtedy, jeśli będą one dobrze się rozwijać i jeśli ich członkowie będą sami świecić przykładem wzorowego życia i nie ścierpłą między sobą nikogo, który imieniu katolika przynosił wstyd.

Udział w pracach bractw czy innych organizacji katolickich podnosi uświadomienie religijne i rozbudza w duszach ducha apostołstwa i gotowość do ofiar. Wszyscy muszą nabrać tego głębokiego przekonania, że pracując dla Kościoła, dla podniesienia religijnego społeczeństwa, pracują dla swojego własnego dobra, Pan Bóg bowiem tej pracy nie potrzebuje.

Drugim środkiem zaradczym przeciw agitacji bolszewickiej, to organizowanie pomocy potrzebującym. Biedy dziś dużo. Wszystkich nie poratujemy, ale przynajmniej zrobmy, co w naszej mocy, aby im okazać serce. Jest

## Prosimy pamiętać o ofiarach na wikariat

przy okazji uroczystości rodzinnych, chrztach, ślubach i przy przyjęciu dzieci do pierwszej komunji świętej.

tu wielkie pole działania dla wszystkich bractw i organizacyj katolickich. W naszej parafji jest Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo, które organizuje opiekę nad biednymi i chorymi. Pieniądze lub ofiary w naturze zawsze

się znajdują. Apostolstwo miłości bliźniego to najlepszy środek na wszelkie przewroty społeczne.

**Zapisz się do stowarzyszeń katolickich.**

## Poważna troska.

Muszę się podzielić z wami, drodzy Parafjanie, bardzo poważną troską. Jak wiadomo parafja nasza kupiła od p. Korth owej nieruchomości z domem mieszkalnym, z przyległym terenem i dwoma zabudowaniami. Obecnie dom mieszkalny przeznaczony jest na wikariat i ks. ks. wikariusze już w nim mieszkają. Jaka to wielka rzecz dla parafji naszej, że ks. ks. wikariusze nie potrzebują mieszkać w wynajętych mieszkaniach po obcych kamienicach, ale mają swój własny wikariat, tuż przy kościele. W jednym z wyżej wymienionych zabudowań, byłej stolarni, urządzamy narazie już teraz ogniska dla młodzieży męskiej i żeńskiej, małą salkę i pokój do zebrań dla zarządów. Są to lokale, których brak wszystkie organizacje nasze bardzo dotkliwie odczuwały w pracy społecznej, i na które wszystkie nasze towarzystwa bardzo się cieszą.

Na powyższe kupno parafja musiała zaciągnąć pożyczkę w wysokości 55.000 zł. Wszyscy wiemy, że dług ten parafja będzie musiała odplacać z roku na rok. Zachodzi jednakże pytanie, w jaki sposób zbierzemy fundusze na odplacanie długu. Otóż po części chcemy je zgromadzić z dobrowolnych ofiar, (ku temu celowi służą składki kościelne w pierwsze niedziele miesiąca, skarbonka pod chórem i łańcuszek ofiar, ogłaszany w „Tygodniku Kościelnym”), a w głównej mierze z podatku kościelnego. Łatwo przyjdzie nam spłacać dług, o ile wszyscy parafjanie chętnie uiszczą będą należny podatek kościelny. Mogę wyjaśnić, że podatek kościelny, uchwalony przez obie korporacje kościelne i zatwierdzony przez Władzę Duchowną i Wojewódzką, jest w tym roku niski, bo zastosowany do obecnego kryzysu gospodarczego. Ale za to też spodziewać się należy, że każdy parafjanin swój podatek punktualnie uiszczy. Mamy nadzieję, że nikt nie dopuści, żeby Dozór Kościelny był zmuszony uciekać się, choć z wielką przykrością, do egzekucji, do której parafja ma prawo. Zaznaczam też, że według prawa kanonicznego każdy parafjanin jest w sumieniu obowiązany płacić podatek kościelny według swoich rzeczywistych dochodów. Właśnie teraz otrzymują parafjanie z kasy kościelnej wiadomości podatkowe. Zatem, przejęty głęboką troską o spłacenie zaciągniętego przez parafję długu, bardzo gorąco proszę, ażeby parafjanie spełnili

sumiennie i punktualnie ten ważny obowiązek wobec parafji.

Pamiętajmy o tem zawsze, że parafja jest osobną rodziną kościelną, której członkowie, t. j. parafjanie łączą się dla wspólnego dobra i ponoszą dla wspólnej dobrej sprawy chętnie ofiary i daniny pieniężne.

Niechaj też nam wszystkim przyświeca ta myśl, że nabycie wyżej wymienionej nieruchomości z wikariatem i zabudowaniami jest prawdziwie opatrznościowym dziełem dla parafji naszej.

Zatem, niechże każdy parafjanin chętnie i punktualnie uiszczy swój podatek kościelny, a może być przekonany, że dorzucił także swoją cegiełkę do wielkiego, zbożnego dzieła parafjalnego.

**Ks. Proboszcz.**

## Niezałatwiony dług!

W tych dniach modliliśmy się z okazji święceń kapłańskich za czterech księży neopresbiterów naszej parafji. Nie dziw więc, że myśl mimowoli sięga wstecz. Przypominają się dawniejsze święcenia kapłańskie, inne prymicje. Przychodzą nam na myśl kapłani, którzy z całym poświęceniem oddawali się pracy dla dobra wiernych. Gdy zaś umarli, obowiązki ich objęli inni kapłani, o zmarłych zaś wieść zaginęła. Stwierdzić trzeba smutny fakt, że o kapłanach zmarłych łatwo się zapomina, tak, jakby oni po śmierci pomocy żadnej nie potrzebowali. Oni kiedyś modlili się za wszystkich, ofiarowali niezliczone Msze św. za wiernych, żywych i umarłych. Wiele dobrego wyświadczyli; niejednemu wrócili życie duszy, innym znowu stworzyli egzystencję i inne wyświadczyli dobrodziejstwa. Chwalimy ich, wspominamy ich czyny; czy się jednak o ich duszę należycie troszczymy? Napewno niejednen z nich musi się może długo jeszcze wypłacać Bogu Sprawiedliwemu ze życia swego kapłańskiego, a daremnie czeka, abyśmy się wobec niego uiszcili z długu niezałatwionego dotychczas, z długu wdzięczności wobec duszy jego. Ciężko niejednemu człowiekowi jest przebywać w czyśćcu, ile przykrzej kapłanowi, który niejednemu otworzył niebo, a sam zapomniany cierpi w czyśćcu.

**W sobotę, dnia 4 lipca, przypada**

## Więcej takich delegacyj!

W północnej części Hiszpanji, w górach Pirenejskich i nad morzem mieszka dzielny naród, zupełnie różny rasowo od Hiszpanów, zwany Baskami. Baskowie są dobrymi katolikami i oburzeni na wybryki komunistów z ostatnich tygodni, wysłali do Madrytu delegację, która się tam dzielnie spisała. Przyjęci przez prezesa ministrów Alcałę, Baskowie powiedzieli pod adresem rządu dużo twardych słów, potępili bezczynność rządu podczas palenia klasztorów i napadów na kościoły. Baskowie oświadczyli, że, jeżeli rząd okaże się bezczynnym wobec nowych wystąpień komunistycznych, to oni sami sprawią komunistom krwawą kąpiel i urządzą wielki pochód na Madryt. Jak wtedy będzie się rząd czuł, to zobaczymy — zakończyli delegaci. Premier jak najusilniej zapewnił Basków, że do nowych wystąpień komunistycznych nie dopuści, i tłumaczył, że do wykroczeń komunistycznych nie przykładał ręki, że owszem stara się o jak najlepsze stosunki z Ojcem św.

**rocznica śmierci ś. p. Ks. Józefa Jagalskiego**, który przeprowadził budowę naszego kościoła parafjalnego, a o którym nasi parafjanie widocznie bardzo mało pamiętają. Pamiętajmy w tym dniu o jego duszy, a także o duszach innych kapłanów, którym zawdzięczamy może bardzo wiele.

**W intencji ś. p. Ks. Józefa Jagalskiego jako też w intencji zmarłych kapłanów**, którzy pracowali w Bydgoszczy, oraz tych, za których poszczególne parafjanie nasi mają obowiązek się modlić, odprawi się **w sobotę, 4 lipca, o godzinie 7 rano** w kościele św. Trójcy Msza św. Przybadźcie, parafjanie kochani, jaknajliczniej, aby chociaż w małej części wdzięczności wobec zmarłych waszych kapłanów wypłacić się z długu wdzięczności, który na sumieniach waszych ciąży.

**Ks. F.**

## Oktawa Bożego Ciała w parafji naszej.

Jakże szybko ona przeszła, oktawa Bożego Ciała, jak pięknie się znowu odbyła w naszej parafji. Ilekroć to podniosłych chwil przeżyliśmy, czcząc Pana Jezusa, wystawionego w Monstrancji i obnoszonego w uroczystych procesjach. Codziennie rano i wieczorem wierni wypełniali świątynię naszą. Na Mszach św. bardzo wielu parafjan

przez całą oktawę przyjmowało Komunię św.

**We wigilię Bożego Ciała** przystąpiły do spowiedzi św. dzieci, które były w Zielone Świątki u pierwszej Komunii św., przedewszystkiem dziewczynki, które miały sypać kwiatki Panu Jezusowi na procesjach Bożego Ciała. Bardzo wielu parafjan brało także udział w procesjach Bożego Ciała w innych parafjach bydgoskich.

**Największą jednak uroczystością** dla naszych parafjan była **procesja główna w niedzielę**. Nie ustępowała w niczem procesjom lat dawniejszych. Pięknie były udekorowane ulice, które procesja przechodziła. Nie szczędzili parafjanie trudów i kosztów, aby godnie uczcić Pana Jezusa i uprosić sobie oraz całej parafji błogosławieństwo Boże. Stawiły się tłumnie organizacje, także innych parafij. Ulice zapełnione były ludem pobożnym. Procesję celebrował (już 11 raz) ks. dziekan Rydlewski w asyście ks. ks. prof. Handkiego i Wojciechowskiego, oraz w towarzystwie wielu innych księży bydgoskich. Ołtarze, ustawione w zwykłym porządku i starannie dekorowane, powiększyły nadzwyczaj uroczysty nastrój. Ewangelje św. śpiewali przy ołtarzach ks. Mnichowski, Hanelt, Retka i ks. dziekan Stepczyński. Celebransą prowadzili kolejno: pp. radca Sentkowski, p. Jarocki, p. de-

legat Ukielski, p. dyr. Winkler, p. rektor Dachtera, p. rektor Kałas, p. Lisewski, p. Woźny, p. Górski i p. mec. dr. Łasiński.

Śpiewy wykonało Tow. Śpiewu „Moniuszko“ pod batutą p. Masłowskiego, a orkiestra 16 pułku ułanów przygrywała podczas procesji do śpiewu.

Przed kościołem stanął szpaler panien różańcowych, Stow. Dziec. Jezus i Małego Chóru. W kościele zaś utworzył się szpaler ze sztandarów, przed którymi stanęli członkowie Straży Honorowej, III. Zakonu oraz Matek Różańcowych z świecami. Przed wielkim ołtarzem ustawiły się w mundurkach drużyny wszystkich S. M. P. bydgoskich i skrzyżowały swoje proporce nad głowami asysty, prowadzącej Celebransą z Hostją Przenajświętszą. Po procesji odprawiła się cicha Msza św.

**We wtorek w Czyżkówku** procesja odbyła się ze szczególną uroczystością. Nie było nieomal okna nieudekorowanego. Pięknie przedstawia się procesja, kiedy z ulicy Grunwaldzkiej przechodzi przez pola i łąki na ulicę Koronowską, którą wraca do kaplicy. Celebrował procesję ks. Proboszcz Skonieczny w asyście księży Dąbrowskiego i Rólskiego. Ewangelję odśpiewali ks. Degórski, ks. Wojciechowski, ks.

Kwiatkowski i ks. Hanelt. Celebransą prowadzili: generał Szubert i prof. Mokrzycki, p. rektor Hypszer i p. Kolodziejak, p. Kowalewski i Feltynowski, p. Jezierski i Szyperski, p. Słaboszewski i p. Zacharjasz.

**W czwartek** odprawiły się po procesji na Szwederowie **ostatnia procesja u nas** o godz. 7,45. Tłumnie się stawili wierni na ostatnią procesję Bożego Ciała, aby w uroczystem „Te Deum“ podziękować Panu Bogu za łaski, odebrane podczas oktawy Bożego Ciała. Po święceniu wianków zebrały się dzieci w zakrystji, aby jak corocznie odebrać z rąk Ks. Proboszcza obrazek jako pamiątkę za pilne sypanie kwiatów Panu Jezusowi podczas procesji Bożego Ciała.

**Nakoniec jedną uwagę:** Kiedy widziałem tłumy, uczęszczające w dzień powszedni podczas oktawy na nabożeństwa, żal mi się zrobiło, że tak nie jest przez rok cały. Widać przecież, że przy trochę dobrej woli znajdzie się czas i na ranną Mszę św. i na nieszpory. Jakże pusto jest czasem na Mszach św. w codzień, albo w niedzielę na nieszporach. Niechże oktawa Bożego Ciała będzie pobudką jaknajczęstszego bywania na Mszy św. w codzień przez przeciąg całego roku, a przedewszystkiem nauczmy się ponownie uczęszczać na nieszpory w dni niedzielne i świąteczne.

## Św. Antoni z Padwy.

(Ciąg dalszy).

W piątek, 13 czerwca 1231 r. w porze obiadowej opuścił Antoni swoją celę, aby według zwyczaju zasiąść z braćmi do stołu. Nagle ogarnęło go przy stole osłabienie; wstał i bliski omdlenia rzucił się na łóżko. Przeczuwając bliską śmierć, wyraził życzenie, by go pochowano w klasztorze Najśw. Panny w Padwie, której kilka dni temu przepowiedział sławną przyszłość. Bracia, spełniając z wielkim żalem jego prośbę, ułożyli go na prostym wozie i smutny orszak wyruszył w drogę do Padwy. Jeden z braci udał się z Padwy do Camposampiero celem odwiedzenia Antoniego, lecz spotkał go już w drodze. Gdy zaś spostrzegł groźny stan Antoniego, zaklinał, by wstąpiono po drodze do klasztoru sióstr Klarysek. Tak się też stało. Śmierć jednak zbliżała się nielitościwym krokiem. Antoni wypowiedział się i miał jeszcze tyle sił, by zanucić ulubiony hymn do Matki Boskiej: „O gloriosa Domina, excelsa super sidera...“ — „O chwalebna Pani, nad gwiazdy wywyższona...“. Gdy skończył, wznosił oczy ku niebu i długo, jakby w zachwyceniu patrzył w górę. Zapytany co tam wi-

dzi, odrzekł: „Widzę Pana mego“. Pan Bóg, którego już za życia miał to szczęście widzieć i w postaci Dzieciątka Bożego nosić na swych rękach, przeszedł, aby wiernego sługę zabrać do siebie. Podczas odmawiania psalmów pokutnych, uwolniła się jego dusza z więzów ciała, aby stanąć przed obliczem króla wiecznej chwały. Albo, jak sam się wyraził po swej śmierci, gdy objawił się swojemu przyjacielowi, opatowi Tomaszowi, dotknięciem uzdrawiając go z uporczywej choroby gardła: „Oto ojcze opacie, zostawiłem mego osła — ciało w pobliżu Padwy i spieszę teraz do ojczyzny niebieskiej“.

Dnia 17 czerwca 1231 r. przeniesiono ciało św. Antoniego do kościoła Najśw. Marji Panny w Padwie. Biskup, burmistrz, oraz niezliczone rzesze ludu kroczyły ze świecami za skromną trumną, którą najznakomitsi obywatele miasta nieśli na swych barkach.

W kościele Najśw. Marji Panny celebrował biskup Mszę św., poczem w tym samym kościele, wśród uroczystego nastroju, złożono zwłoki Świętego.

Dziś spoczywa „il Santo“ we wspólniejszej bazylice, zbudowanej przez wdzięcznych mieszkańców Padwy w trzydzieści lat po jego śmierci. Grobowiec jego ozdabiali najwięksi rze-

źbiarze świata, między innymi Donatello, który tu ku czci Świętego tworzył najpiękniejsze płaskorzeźby świata. Najcenniejszą relikwią tego kościoła jest język św. Antoniego, zachowany w pierwotnej świeżości, podczas gdy inne członki uległy zwykłemu rozkładowi. Język, który dziś jeszcze można oglądać w relikwiarzu, głosił za życia jedynie chwałę Bożą i szerzył pokój wśród ludzi. Grób św. Antoniego stał się wkrótce sławnym dzięki licznym cudom, które nieustannie od siedmiuset lat dzieją się przy nim.

(Ciąg dalszy nastąpi).

### SAKRAMENT CHRZTU ŚW. OTRZYMALI

Majewska Zofja, Na Wzgórzu 40;  
Sentkowska Krystyna, Jagiellońska 7;  
Pietrykowska Lidja, Jackowskiego 23;  
Helminiak Helena, Królowej Jadwigi 10;  
Jankowska Irena, Nakielska 47;  
Charnowski Edmund;  
Tomaszewska Teresa, Chwytowo 6;  
Kundziel Jerzy, Łochowo;  
Bykowski Antoni, Grudziądzka 2.

### UMARLI:

Monarska Władysława, Nakielska 50;  
Galant Marja, Jackowskiego 23;  
Olewiński Marjan, Wysoka 14;  
Szwajkowska Katarzyna, Łochowice;  
Kuczyński Jan, Garbary 28—29;  
Maciejewska Józefa, Chelmińska 21;  
Malicka Katarzyna, Grunwaldzka 92;  
Mączyńska Urszula, Grunwaldzka 123.

### Nasza doroczna pielgrzymka na Jasną Górę

wyrusza pod przewodnictwem Ks. Proboszcza w sobotę, 27 b. m., o godz. 6,20 z dworca.

Na intencję pielgrzymki odprawi ks. Proboszcz w sobotę rano o godz. 4,45 Mszę św., podczas której pątnicy przystąpią do Komunii św.

Po Mszy św. wyruszy pielgrzymka w procesji na dworzec. Wszystkim pątnikom życzymy z całego serca szczęśliwego odbycia tej pobożnej pielgrzymki i uzyskania obfitych łask Bożych dla siebie, dla rodzin swoich, dla naszej parafji, dla całego miasta i całej Ojczyzny u tronu Jasnogórskiego Królowej Korony Polskiej. Tradycyjnym zwyczajem oczekiwac będziemy powrotu pielgrzymki naszej we wtorek, 30 b. m., o godz. 10 na dworcu, skąd po powitaniu pątników wprowadzimy ich w procesji do świątyni naszej.

**Sekcja Niestalych Dochodów przy Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo**  
urządza

w **poniedziałek, 6 lipca b. r., o godz. 13**  
**WYCIĘCZKĘ**

parostatkami do **Brdujścia**, z której czysty zysk przeznaczony jest na urządzenie kawki dla biednych w dniu Św. Wincentego a Paulo. Cena biletu w obie strony 2 zł., dla dzieci 1 zł. Sprzedaż biletów w dniu wyjazdu od godz. 12,30 na przystanku pocztowym. **Zarząd.**

### Porządek nabożeństw.

**28. 6. V. Niedziela po Ziel. Świątkach.** Ewangelja św. u św. Mateusza r. 5, 20—24. Godz. 7 cicha msza św. z kazaniem. Godz. 8 cicha msza św. Godz. 9 msza św. z kazaniem dla dzieci. Godz. 10,15 suma z kazaniem. Godz. 12 cicha msza św. z kazaniem. Godz. 14 chrzty i wywody. Godz. 15 nieszpory z różańcem.

**29. 6. Poniedziałek. Uroczystość św. Piotra i Pawła.**

Ewangelja św. u św. Mateusza, r. 16. Porządek nabożeństw jak w niedzielę. **W dni powszednie** msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 6,30. Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8. (Zgłosić się zakrystji).

**31. 6. Wtorek.** Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.

### 2. 7. Czwartek.

Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem i procesją.

Okazja do spowiedzi św. o godz. 17—19.

### 3. 7. Piątek.

**Pierwszy piątek ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.**

Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. O godz. 7 wystaw. Najśw. Sakramentu z wotywą. Adorują od:

8—9 Panny różańcowe, róża 1—35.

9—10 Matki różańcowe, róża 1—60.

10—11 Stow. Kobiet „Jutrzenka“

11—12 Straż Honorowa.

12—1 Trzeci Zakon.

1—2 Panny różańcowe, róża 36—70.

2—3 Matki różańcowe, róża 61 do końca.

3—4 Dzieci szkolne, Mały Chór, Tow. Misyjne Chłopców, Stowarzyszenie

Dzieciństwa Pana Jezusa.

4—5 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo.

5—6 S. M. P. „Promyk“.

6—7 Tow. Robotników, S. M. P. „Gwiazda“.

Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców i Tow. śpiew. „Moniuszko“.

O godz. 19 zakończenie adoracji nabożeństwem i procesją.

### 4. 7. Sobota.

Godz. 8,30. Wotywa z litanją do Matki Boskiej.

**5. 7. VI. Niedziela po Ziel. Świątkach.**

Ewangelja św. u św. Mateusza, r. 7. Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

### Ofiary.

**Na wikariat:** p. Stefan Lipkowski 5 zł. i wzywa p. Antoniego Kłosowskiego, Welniany Rynek 8 i p. Bronisława Lemańskiego, Welniany Rynek 13.

P. Ewa Ważykówna 10 zł. i wzywa p. sęd. Stanisława Wojtynowskiego, Św. Trójcy 12b, p. Anastazego Cmielewskiego, Staszica 3, i p. Franciszkę Porożyńską, Farna 5.

**Na pamiątkę N. Serca Pana Jezusa:** 8 Okręg III Zakonu 8,50 zł.

86 róża matek 11 zł.

**Na biednych:** p. Rathelowa, Królowej Jadwigi 13 i p. Głowacz, Grunwaldzka 141 złożyli przenoszona odzież.

### Kalend. bractw i towarzystw

#### 28. 6. Niedziela.

**Żyw. Róż. Ojców.** Na sumie asystuje róża 19.

**Żyw. Róż. Matek.** Zebr. po nieszporach.

**Tow. Robotników.** Zebranie o godz. 16,30 w Domu Katolickim.

**Tow. Abstynentów.** Uroczyste zebr. ku czci św. Jana o godz. 18 na salce par.

### 30. 6. Wtorek.

**Tow. Kobiet „Jutrzenka“.** Zebranie zarządu o godzinie 17.

**Tow. Misyjne Chłopców.** Zebranie o godzinie 17 na salce parafjalnej.

### 1. 7. Środa.

**S. M. P. „Promyk“.** Zebranie urozmaicone oddz. star. o godzinie 19.

### 3. 7. Piątek.

**S. M. P. „Promyk“.** Zebranie zarządu oddziału star. o godz. 19.

**Wszystkie organizacje** adorują w wyznaczonym porządku.

**Straż Honorowa.** Msza św. wynagradzająca o godz. 7. Uprasza się członków o zabranie gromnic na naszą Mszę św.

### 5. 7. Niedziela.

**Żyw. Róż. Ojców.** Na sumie asystuje róża 21.

**Żyw. Róż. Młodzieńców.** Zebr. po nieszp.

**Tow. Kobiet „Jutrzenka“.** Zebr. o godz. 16.

### W Czyżkówku.

#### 27. 6. Sobota.

Spowiedź od 17—19 i po nieszporach.

#### 28. 6. Niedziela.

Godz. 8. Msza św. cicha.

Godz. 10. Suma z kazaniem.

Godz. 14,30. Chrzty i wywody.

Godz. 15. Nieszpory.

**29. 6. Poniedziałek. Uroczystość św. Piotra i Pawła.**

Po sumie i po nieszporach wystawienie Najśw. Sakramentu i sublikacje na pomysłność Kościoła.

**W dni powszednie** Msza św. o godz. 7,00.

**Okazja do spowiedzi św.** codziennie przed Mszą św., w soboty od godz. 17—19 i od godziny 20.

#### 28. 6. Niedziela.

**Żyw. Róż. Panien.** Wspólna Komunja św., zebranie po nieszporach w kaplicy.

### 1. 7. Środa.

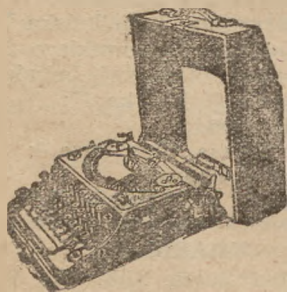
**S. M. P. „Wiosna“.** Zebranie plenarne o godz. 19,30 na salce parafjalnej.

### 3. 7. Piątek.

**Tow. Śpiewu św. Cecylja.** Zebranie plen. o godz. 20 w salce parafjalnej.

### 4. 7. Sobota.

**Żyw. Róż. Ojców i młodzieńców.** Spowiedź nazajutrz wspólna Komunja św.



Najlepsze maszyny do pisania  
**Mały Remington**

Dom Handlowy

**Stefan Goniszewski, Bydgoszcz**  
Gdańska 143 - Tel. 433.

## Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

Marszałka Focha 2

przyjmuje wkłady począwszy od 1 złotego

i oprocentowuje:

wkłady za wypowiedzeniem dziennem: 5 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem miesięcznym: 6 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem kwartalnym: 7 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem półrocznym: 9 0/0

**Wkłady są wolne od podatku od Kapitałów od rent.**

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa  
**skarbonki domowe.**

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.